

---

# 1 *Ach ubogi żłobie*

mel. Piotr Studziński

1.  $\overset{E}{\text{Ach}} \overset{H}{\text{ubogi}} \overset{c^\#}{\text{żłobie}},$   
 $\overset{E}{\text{Cóż}} \overset{A}{\text{ja}} \overset{H}{\text{widzę}} \text{ w tobie?}$   
 $\overset{f^\#}{\text{Droższy}} \overset{H}{\text{widok}} \overset{E}{\text{niz}} \overset{c^\#}{\text{ma niebo}},$   
 $\overset{H}{\text{W}} \overset{E}{\text{małej}} \text{ osobie.}$
2. Zbawicielu drogi,  
Takżeś to ubogi,  
Opuściłeś śliczne niebo,  
Obrałeś barłogi,
3. Czyżes nie mógł Sobie,  
W największej ozdobie,  
Obrać pałacu drogiego,  
Nie w tym leżeć żłobie?

---

## 2 *Anioł pasterzom mówił*

1. Anioł pasterzom mówił,  
Chrystus się wam narodził,  
w Betlejem nie bardzo podłym mieście,  
narodził się w ubóstwie,  
Pan wszego stworzenia.
2. Chcąc się dowiedzieć tego,  
poselstwa wesołego,  
bieżeli do Betlejem skwapliwie,  
znaleźli Dziecię w żłobie,  
Maryję z Józefem.
3. Taki Pan chwały wielkiej,  
uniżył się Wysoki,  
pałacu kosztownego żadnego,  
nie miał zbudowanego,  
Pan wszego stworzenia.
4. O dziwne narodzenie,  
nigdy nie wysłowione,  
poczęła Panna Syna w czystości,  
porodziła w całości,  
Panieństwa swojego.

---

### 3 *Bóg się rodzi*

1. Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów obnażony!  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
ma granice Nieskończony!  
Wzgardzony okryty chwałą,  
śmiertelny Król nad wiekami,  
a Słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami!
  2. Cóż masz, niebo, nad ziemiany?  
Bóg porzucił szczęście twoje;  
wszedł między lud ukochany  
dzieląc z nim trudy i znoje.  
Niemało cierpiał, niemało,  
żeśmy byli winni sami,  
a Słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami!
  3. W nędznej szopie urodzony,  
żłób Mu za kolebkę dano.  
Cóż jest, czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano.  
Ubodzy! Was to spotkało,  
witać Go przed bogaczami.  
a Słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami!
  4. Podnieś rękę, Boże Dziecię,  
błogosław ojczyznę miłą,  
w dobrych radach, w dobrym bycie,  
wspieraj jej siłę swą siłą,  
dom nasz i majątność całą,  
i Twoje wioski z miastami.  
a Słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami!
-

---

## 4 *Bracia patrzcie jeno*

1. Bracia patrzcie jeno,  
jak niebo goreje!  
Znać, że coś dziwnego  
w Betlejem się dzieje.  
Rzućmy budy, warty, stada,  
niechaj nimi Pan Bóg włada,  
a my do Betlejem.
2. Patrzcie, jak tam gwiazda  
światłem swoim miga:  
pewnie do uczczenia  
Pana swego ściga.  
Krokiem śmiałym i wesołym  
śpieszmy i uderzmy czołem,  
przed Panem w Betlejem.
3. Wszakże powiedziałem,  
że cuda ujrzymy:  
Dziecię, Boga świata  
w żłobie zobaczymy.  
Patrzcie, jak biednie okryte  
w żłóbku Panię znakomite,  
w szopie przy Betlejem.
4. Betlejem, miasteczko  
w Juda, sławnym będzie,  
pamiętnym się stanie  
w tym kraju i wszędzie.  
Ucieszmy się więc, ziomkowie,  
Pana tegoż już uczniowie,  
w szopie przy Betlejem.

---

## 5 *Cicha noc, święta noc*

1. Cicha noc, święta noc,  
Pokój niesie ludziom wszem,  
A u żłóbka Matka Święta  
Czuwa sama uśmiechnięta  
Nad dzieciątka snem,  
Nad dzieciątka snem.
2. Cicha noc, święta noc,  
Pastuszkowie od swych trzód  
Biegną wielce zadziwieni  
Za anielskim głosem pieni  
Gdzie się spełnił cud,  
Gdzie się spełnił cud.
3. Cicha noc, święta noc,  
Narodzony Boży Syn  
Pan Wielkiego majestatu  
Niesie dziś całemu światu  
Odkupienie win,  
Odkupienie win.

---

## 6 *Do szopy, hej pasterze*

1. Do szopy, hej pasterze,  
Do Szopy, bo tam cud!  
Syn Boży w żłobie leży,  
by zbawić ludzki ród.
- Śpiewajcie Aniołowie,  
pasterze, grajcie Mu.  
Kłaniajcie się Królowie,  
nie budźcie Go ze snu.*
2. Padnijmy na kolana,  
to Dziecię to nasz Bóg,  
Witajmy swego Pana;  
wdzięczności złożmy dług.
  3. O Boże niepojęty, kto  
pojmie miłość Twą?  
Na sianie wśród bydłety,  
masz tron i służbę swą.
-

---

## 7 Dzisiaj w Betlejem

1. Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem  
wesola nowina,  
ze Panna czysta, ze Panna czysta,  
porodziła Syna.

*Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,  
Anieli grają, króle witają,  
pasterze śpiewają, bydłota kłękają,  
cuda, cuda ogłaszają.*

2. Maryja Panna, Maryja Panna  
Dzieciątko piastuje,  
i Józef święty, i Józef święty,  
Ono pielęgnuje.
  3. Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce  
Panna syna rodzi,  
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce,  
ludzi oswobodzi.
  4. I Trzej Królowie, i Trzej Królowie  
od wschodu przybyli,  
I dary Panu, i dary Panu,  
kosztowne złożyli.
  5. Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my  
przywitać Jezusa,  
Króla na królmi, Króla nad królmi,  
uwielbić Chrystusa.
-

---

## 8 *Gdy się Chrystus rodzi*

1. Gdy się Chrystus rodzi  
i na świat przychodzi,  
ciemna noc w jasnościach  
promienistych brodzi.  
Aniołowie się radują,  
pod niebiosa wyśpiewują:  
Gloria, gloria, gloria  
in excelsis Deo!
2. Mówią do pasterzy,  
którzy trzód swych strzegli,  
aby do Betlejem  
czym prędzej pobiegli,  
bo się narodził Zbawiciel  
wszego świata Odkupiciel:  
Gloria, gloria, gloria  
in excelsis Deo!
3. O niebieskie duchy  
i posłowie nieba,  
powiedzcież wyraźniej,  
co nam czynić trzeba,  
bo my nic nie pojmujemy,  
ledwo od strachu żyjemy:  
Gloria, gloria, gloria  
in excelsis Deo!
4. Idźcie do Betlejem,  
gdzie Dziecię zrodzone,  
w pieluszki powite,  
w żłobie położone,  
oddajcie Mu pokłon boski,  
On osłodzi wasze troski:  
Gloria, gloria, gloria  
in excelsis Deo!

---

## 9 *Gdy śliczna Panna*

1. Gdy śliczna Panna Syna kołysała,  
Z wielkiem weselem tak jemu śpiewała.  
Li li li li laj, moje dzieciąteczko,  
Li li li li laj, śliczne paniąteczko.
2. Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu,  
Pomóż radości wielkiej sercu memu.  
Li li li li laj, wielki królewicu,  
li li li li laj, niebieski dziedzicu.
3. Sypcie się z nieba, śliczni Aniołowie,  
Śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie.  
Li li li li laj, mój wonny Kwiateczku,  
li li li li laj, w ubogim żłóbeczku.
4. Cicho wietrzyku, cicho południowy,  
Cicho powiewaj, niech śpi Panicz nowy.  
Li li li li laj, mój wdzięczny Synaczku,  
li li li li laj, miłuchny robaczku.

---

## 10 *Gore gwiazda Jezusowi*

1. Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku,  
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku  
*Hejże ino dyna dyna, narodził się Bóg dziecina  
w Betlejem, Betlejem.*
  2. Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie,  
Huczą, buczą delikatnej osobie, osobie
  3. Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli,  
Wkoło szopę o północy obiegli, obiegli.
  4. Anioł Pański, sam ogłosił te dziwy, te dziwy,  
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi.
  5. Anioł Pański kuranciki wycina, wycina,  
Zkąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna.
  6. Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła,  
Nam wesele i pociecha ztąd miła, ztąd miła
-



---

## 11 *Hej w dzień narodzenia*

1. Hej, w dzień narodzenia Syna jedynego,  
Ojca przedwiecznego, Boga prawdziwego,  
Wesoło śpiewajmy, Chwałę Bogu dajmy.  
Hej kolęda, kolęda.
  2. Panna porodziła niebieskie dzieciątko,  
W żłobie położyła małe pacholątko,  
Pasterze śpiewają, na multankach grają,  
Hej kolęda, kolęda.
  3. Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,  
Zaraz do Betleem czempredzej bieżeli,  
Witając dzieciątko, małe pacholątko,  
Hej kolęda, kolęda.
  4. Kuba nieboraczek nierychło przybieżał,  
Spieszno ni tak ni sak wszystkiego odbieżał,  
Nie miał Panu co dać, kazali mu śpiewać,  
Hej kolęda, kolęda.
  5. Dobył tak wdzięcznego głosu baraniego,  
Aż się Józef stary przestraszył od niego,  
Już uciekać myśli, aleć drudzy przyszli,  
Hej kolęda, kolęda.
  6. Mówi mu staruszek, nie śpiewaj tak pięknie,  
Bo się głosu twego dzieciątko przeleknęnie,  
Lepiejże zagrajcie, Panu chwałę dajcie,  
Hej kolęda, kolęda.
  7. I tak wszyscy społem wokoło stanęli,  
Panu maleńkiemu wesoło krzyknęli,  
Żyj nam Królu nowy, Synu Dawidowy.  
Hej kolęda, kolęda.
  8. I tak wszyscy społem wokoło stanęli,  
Panu maleńkiemu wesoło krzyknęli,  
Funda, funda, funda, tota risibunda,  
Hej kolęda, kolęda.
-

---

## 12 *Jezus malusieńki*

1. Jezus malusieńki, leży wśród stajenki,  
płacze z zimna, nie dała mu Matusia sukienki.
2. Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,  
w który dziecię uwinąwszy, siankiem go okryła.
3. Nie ma kolebeczki, ani poduszcзки,  
we żłobie mu położyła siana pod główeczki.
4. Dziecina się kwili, Matusieńka lili,  
w nóżki zimno, żłóbek twardy, stajenka się chyli.
5. Matusia truchleje, serdeczne łzy leje,  
o mój Synu! wola twoja nie moja się dzieje.
6. Przestań płakać proszę, bo żalu nie zniosę,  
dosyć go mam z męki twojej, którą w sercu noszę.
7. Pokłon oddawajmy, Bogiem go wyznajmy,  
to dzieciątko ubożuchne ludziom ogłaszajmy.

---

## 13 *Jezusa narodzonego*

1. Jezusa narodzonego wszyscy witajmy,  
jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy.  
Oddajmy wesolo, skłaniajmy swe czoło,  
skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.
  2. Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,  
że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie.  
Oddajmy wesolo, skłaniajmy swe czoło,  
skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.
  3. Oddajmy też na kadzidło Panu nadzieję,  
że Go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to śmieie.  
Oddajmy wesolo, skłaniajmy swe czoło,  
skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.
  4. Oddajmy za mirrę miłość na dowód tego,  
że Go nad wszystko kochamy z serca całego.  
Oddajmy wesolo, skłaniajmy swe czoło,  
skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.
  5. Przyjmij Jezu na kolędzie te nasze dary,  
przyjmij serca, dusze nasze za swe ofiary.  
Byśmy kiedyś w niebie, posiąść mogli Ciebie,  
posiąść mogli Ciebie na wieki wieków.
-

---

## 14 *Lulajże, Jezuniu*

XVIII wiek - pierwsze pisane źródła

1. Lulajże Jezuniu moja perełko,  
lulaj ulubione me pieścidełko.

*Lulajże Jezuniu lulajże lulaj,  
a ty go Matuniu w płaczu utulaj.*

2. Zamknijże zmrużone płaczem powieczki,  
utulże zemdlone łkaniem usteczki.
3. Lulajże piękniuchny mój Aniołeczku,  
lulajże wdzięczniuchny świata kwiateczku.

---

## 15 *Mędracy świata, monarchowie*

XVII wiek

1. Mędracy świata, monarchowie,  
gdzie śpiesznie dążycie?  
Powiedzcież nam Trzej Królowie,  
chcecie widzieć Dziecię?  
Ono w żłobie nie ma tronu  
i berła nie dźierży.  
a prorocstwo Jego zgonu,  
już się w świecie szerzy.
  2. Mędracy świata złość okrutna,  
Dziecię prześladowe,  
wieść okropna, wieść to smutna,  
Herod spiszek knuje.  
Nic monarchów nie odstrasza,  
do Betlejem śpieszą,  
gwiazda Zbawcę im ogłasza,  
nadzieję się cieszą.
  3. Przed Maryją stają społem,  
niosą Panu dary,  
przed Jezusem biją czołem,  
składają ofiary.  
Trzykroć szczęśliwi Królowie,  
któż wam nie zazdrości?  
Cóż my damy, kto nam powie,  
pałając z miłości.
-

---

## 16 *Mizerna cicha, stajenka licha*

śl. Teofil Lenartowicz, muz. Jan Gall

1. Mizerna, cicha stajenka licha,  
pełna niebieskiej chwały.  
Oto leżący przed nami śpiący,  
w promieniach Jezus mały.
2. Przed nim anieli w locie stanęli  
i pochyleni klęczą.  
Z włosy złotymi, skrzydły białymi,  
pod malowaną tęczę.
3. Wielkie zdziwienie, wszelkie stworzenie,  
cały świat orzeźwiony.  
Mądrość mądrości, światłość światłości,  
Bóg człowiek tu wcielony.
4. I oto mnodzy, ludzie ubodzy,  
radzi oglądać Pana.  
Pełni natchnienia, pewni zbawienia,  
upadli na kolana.
5. Długo czekali, długo wzdychali,  
Aż niebo rozgorzało,  
Piekło zawarte, niebo otwarte,  
Słowo się Ciałem stało.
6. Hej ludzie prości Bóg z nami gości,  
skończony czas niedoli.  
On daje Siebie chwałą na niebie,  
pokój ludziom dobrej woli.

---

## 17 *Nie było miejsca dla Ciebie*

1. Nie było miejsca dla Ciebie  
W Betlejem, w żadnej gospodzie.  
I narodziłeś się Jezu,  
W stajni w ubóstwie i chłodzie.

*Nie było miejsca, choć zszedłeś,  
Jako Zbawiciel na ziemię,  
By wyrwać z czarta niewoli  
Nieszczęsne Adama plemię.*

2. Nie było miejsca choć zszedłeś  
Ludzkość przytulić do łona.  
I podać z krzyża grzesznikom  
Zbawcze skrwawione ramiona.

*Nie było miejsca, choć zszedłeś  
Ogień miłości zapalić  
I przez swą mękę najdroższą  
Świat od zagłady wybawić*

3. Gdy liszki mają swe jamy  
I ptaszli swoje gniazdeczka,  
Dla Ciebie brakło gospody,  
Tyś musiał szukać żłóbeczka.

*A dzisiaj czemu wśród ludzi  
Łez tyle, jęków, katuszy?  
Bo nie ma miejsca dla Ciebie  
w niejednej człowieczej duszy.*

---

## 18 *O gwiazdo Betlejemską*

1. O gwiazdo Betlejemską,  
zaświeć na niebie mym.  
Tak szukam Cię wśród nocy,  
tęsknię za światłem Twym.  
Zaprowadź do stajenki,  
Leży tam Boży Syn.  
Bóg, Człowiek z Panny świętej,  
dany na okup win.
2. O nie masz Go już w szopce,  
nie masz Go w żłóbku tam?  
Więc gdzie pójdziemy Chryste,  
gdzie się ukryłeś nam?  
Pójdziemy przed ołtarze,  
Wzniecić miłości żar.  
I hołd Ci niski oddać,  
to jest nasz wszystek dar.
3. Ja nie wiem, o mój Panie,  
któryś miał w żłobie tron.  
Czy dusza moja biedna,  
milsza Ci jest, niż on.  
Ulituj się nade mną, błagać Cię  
kornie śmiem.  
Gdyś stajnię nie pogardził,  
nie gardź i sercem mym.

---

## 19 *Oj maluśki maluśki*

1. Oj Maluśki, Maluśki, Maluśki, jako rękawicka.  
Albolitez jakoby, jakoby, kawałeczek smyka.

*Śpiewajcie i grajcie mu,  
małemu, małemu.*

2. Cy nie lepiej by Tobie, by Tobie, siedzieć było w niebie.  
Wsak Twój Tatuś kochany, kochany, nie wyganiał Ciebie.
3. Tam wciornaska wygoda, wygoda, a tu bieda wszędzie.  
Ta Ci teraz dokuca, dokuca, ta i potem będzie.
4. Tam Ty miałeś pościółkę, pościółkę i miętkie piernatki.  
Tu na to Twej nie stanie, nie stanie ubozuchnej Matki.
5. Tam kukiolki jadałeś, jadałeś z carnuską i miodem.  
Tu się tylko zasilać, zasilać musis samym głodem.
6. Tam pijałeś ceć jakieś, ceć jakieś słodkie małmazyje.  
Tu się Twoja gębusia, gębusia łez gorskich napije.
7. Tam Ci zawsze służyły, służyły prześliczne janioly.  
A tu leżys sam jeden, sam jeden jako palec goły.

---

## 20 *Pasterze mili*

1. Pasterze mili! coście widzieli?  
Widzieliśmy maleńkiego  
Jezusa narodzonego,  
Syna Bożego.
  2. Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?  
Szopa bydłu przyzwoita  
i to jeszcze źle pokryta  
pałacem była.
  3. Jakie łóżeczko, miał Paniąteczko?  
Marmur twardy, złób kamienny  
na tem depozyt zbawienny  
spoczywał łożu.
  4. Jakieście dary, dali ofiary?  
Sercaśmy własne oddali  
a odchodząc poklekali  
czołem mu bili.
-

---

## 21 *Pójdźmy wszyscy do stajenki*

1. Pójdźmy wszyscy do stajenki,  
do Jezusa i Panienki.  
Powitajmy maleńkiego  
i Panienkę Matkę jego.
2. Witaj Jezu ukochany,  
od Patryarchów czekany.  
Od Proroków ogłoszony,  
od narodów upragniony.
3. Witaj dziecineczko w żłobie,  
wyznajemy Boga w tobie.  
Coś się narodził tej nocy,  
byś nas wyrwał z czarta mocy.
4. Witaj Jezu nam zjawiony,  
witaj dwakroć narodzony.  
Raz z Ojca przed wieków wiekiem,  
a teraz z matki człowiekiem.



---

## 22 Północ już była

1. Północ już była  
gdy się zjawiała  
nad bliską doliną jasna luna  
którą zoczywszy  
i zobaczywszy  
krzyknął mocno Wojtek na Szymona  
Szymonie kochany  
znak to niewidziany  
że całe niebo goreje.

*Na braci zawołaj, niechaj wstawają  
Kuba i Mikołaj niech wypędzają  
barany i copy,  
koźłeta i skopy  
zamknione.*

2. Leżąc w stodole  
patrząc na pole  
ujrzał Pawełek Anioły  
które wdzięcznymi  
głosami swymi  
okrzyknęły ziemskie padoly  
na niebie niech chwała  
Bogu będzie trwała  
a ludziom pokój na ziemi!

---

## 23 Przybieżeli do Betlejem pasterze

1. Przybieżeli do Betlejem pasterze  
Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze

*Chwała na wysokościach, chwała na wysokościach  
A pokój na ziemi.*

2. Oddawali swe ukłony w pokorze  
Tobie z serca ohotnego o Boże
  3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy  
Których oni nie słyszeli jak żywi
  4. Dziwili się na powietrznej muzyce  
i myśleli co to będzie za Dziecię?
-

---

## 24 Przystąpmy do szopy

1. Przystąpmy do szopy  
Uściskajmy stopy  
Jezusa maleńkiego  
Który swoje Bóstwo  
Wydał na ubóstwo  
Dla zbawienia naszego

*Zawitaj Zbawco narodzony  
Z Przczystej Panienki  
Gdzież berło,  
Gdzie Twoje korony  
Gdzież berło,  
Gdzie Twoje korony  
Jezu malusieńki*

2. Ten, co wszechświat dźierży  
W żłobie dzisiaj leży  
Ludzkiej pomocy czeka  
Jezus, Bóg wcielony  
W żłobie położony  
Dla zbawienia człowieka

*O Boże, bądźże pochwalony  
Za Twe narodzenie  
Racz zbawić  
Ludzki ród zgubiony  
Racz zbawić  
Ludzki ród zgubiony  
Daj duszy zbawienie*

---

## 25 *Tryumfy Króla Niebieskiego*

1. Tryumfy Króla niebieskiego  
Zstąpiły z nieba wysokiego  
Pobudziły pasterzów  
Dobytku swego stróżów  
Śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem
  
2. Chwała bądź Bogu w wysokości  
A ludziom pokój na niskości  
Narodził się Zbawiciel  
Dusz ludzkich Odkupiciel  
Na ziemi, na ziemi, na ziemi
  
3. Zrodziła Maryja Dziewica  
Wiecznego Boga bez rodzica  
By nas z piekła wybawił  
A w niebieskich postawił  
Pałacach, pałacach, pałacach

---

## 26 *W dzień Bożego Narodzenia*

1. W dzień Bożego narodzenia,  
Radość wszystkiego stworzenia.  
Ptaszki do szopy zlatują,  
Jezusowi przyśpiewują,  
Przyśpiewują.
2. Słowik zaczyna dyszkantem,  
Szczygieł mu dobiera altem.  
Szpak tenorem krzyknie czasem,  
A gołąbek gruchnie basem,  
Gruchnie basem.
3. Wróbel ptaszek nieboraczek,  
Uziąbłszy śpiewa jak żaczek.  
Dziw nad dziwy, dziw nad dziwy,  
Narodził się Bóg prawdziwy,  
Bóg prawdziwy.
4. A mazurek z swoim synem,  
Tak świergocze za kominem.  
Cierp cierp cierp cierp, miły Panie,  
Póki ten mróz nie ustanie,  
Nie ustanie.
5. Kur na grzędzie krzyczy wszędzie,  
Wstańcie ludzie bo dzień będzie.  
Do Betlejem pospieszajcie,  
Boga w ciele przywitajcie,  
Przywitajcie.

---

## 27 *W żłobie leży*

1. W żłobie leży, któż pobieży  
Kolędować małemu  
Jezusowi Chrystusowi  
Dziś nam narodzonemu?  
Pastuszkowie, przybywajcie  
Jemu wdzięcznie przygrywajcie  
Jako Panu naszemu.
2. My zaś sami z piosneczkami  
Za wami pospieszymy  
A tak tego maleńkiego  
Niech wszyscy zobaczymy  
Jak ubogo narodzony  
Płacze w stajni położony  
Więc go dziś ucieszymy
3. Naprzód tędy, niechaj wszędy  
Zabrzmi świat z wesołości  
Że posłany jest nam dany  
Emmanuel w niskości  
Jego tedy przywitajmy  
Z aniołami zaśpiewajmy  
Chwała na wysokości!

---

## 28 *Wesołą nowinę*

1. Wesołą nowinę, bracia słuchajcie  
Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.  
  
*Jak miła ta nowina!  
Mów, gdzie jest ta Dziecina  
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.*
  2. Bogu chwałę wznoszą na wysokości  
Pokój ludziom głoszą, duchy światłości.
  3. Panna nam powiła Boskie Dzieciątko  
Pokłonem uczciła, To niemowlątko
-

---

## 29 *Wśród nocnej ciszy*

1.   Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi,  
      Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi.  
      Czym prędzej się wybierajcie,  
      Do Betlejem pośpieszajcie,  
      Przywitać Pana.
2.   Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie,  
      Z wszystkimi znaki danymi sobie.  
      Jako Bogu cześć Mu dali,  
      A witając zawołali,  
      Z wielkiej radości.
3.   Ach, witaj Zbawco z dawna żądany,  
      Cztery tysiące lat wyglądany.  
      Na Ciebie króle, prorocy,  
      Czekali, a Tyś tej nocy,  
      Nam się objawił.
4.   I my czekamy na Ciebie, Pana,  
      A skoro przyjdiesz na głos kapłana.  
      Padniemy na twarz przed Tobą,  
      Wierząc, żeś jest pod osłoną,  
      Chleba i wina.

---

## 30 *Z Narodzenia Pana*

1. Z narodzenia Pana dzień dziś wesóły,  
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły.  
Radość ludzi wszędzie słynie,  
Anioł budzi przy dolinie  
pasterzów, co paśli pod borem woły.
  2. Wypada wśród nocy ogień z obłoku,  
dumają pasterze w takim widoku.  
Każdy pyta, co się dzieje?  
Czy nie świta, czy nie dnieje?  
Skąd ta luna bije tak miła oku?
  3. Skoro pastuszkowie głos usłyszeli,  
zaraz do Betlejem prosto bieżeli.  
Tam witali w żłobie Pana,  
poklękali na kolana  
i oddali dary, co z sobą wzięli.
  4. I my z pastuszkami dziś się radujmy,  
Chwałę z aniołami wraz wyśpiewujmy!  
Bo ten Jezus, z nieba dany,  
Weźmie nas między niebiany,  
Tylko Go z całego serca miłujmy!
-